

**Cena pojedynczego egzemplarza 15 groszy.**

# GŁOS CHRZEŚCIJAN

**Pismo poświęcone sprawom gospodarczym i kulturze chrześcijańskiej**

**Wychodzi w każdą niedzielę i święta.**

**Redakcja i administracja: Oświęcim, ul. Marszałka Piłsudskiego 25**

**Nr 3. Poznań — Oświęcim Niedziela, dnia 31 października 1937 r.**

## Czy to po katolicku ?

Nie jednokrotnie już zabierał „Głos Chrześcijan” w kwestii żydowskiej.

W związku z tym przyszło mi na myśl, że jak wszędzie, tak i u nas spotyka się nawet takich, którzy mają wątpliwość: czy to jest aby po katolicku, zwalczać tych żydów, którzy są naszymi bliźnimi? — Zamało im, że żydzi zagarnęli większość naszego majątku narodowego, że rządzą naszym życiem gospodarczym, że opanowują naszą kulturę i wogóle chcieliby w Polsce rządzić.

O co chodzi ?

Nie chcemy wypowiadać żydom żadnej wojny, nie chcemy ich bić, ani w najmniejszym nawet stopniu krzywdzić, jak to niektórzy różnie sądzą, a nawet sami żydzi.

Nie chcemy burzyć, tępić, prześladować — bo to działalność niemoralna. Chcemy tylko wyzwolić samych siebie z pod obcej, żydowskiej przewagi. Chcemy stworzyć polski handel i przemysł, chcemy w polskiej ziemi, polskich miast, chcemy w polskim społeczeństwie, polskiej kultury. Poto przecież wywalczyliśmy sobie niepodległość, aby budować wielką Polskę — Polskę nie żydowską, a

le poprostu polską! I to całe nasze wyzwalenie z pod obcej przewagi niema być osiągnięte dziłymi metodami bicia żydów, lecz piecąc nad sobą, udoskonalaniem się w tych dziedzinach, w których nas żydzi przewyższają, zajmowaniem stanowisk, które, z przyrodzenia nam, a nie chcemy się należa.

Do tego zmusza nas prawo natury „Bo prawo natury —

da od nas miłości swego narodu przed innymi. Jeżeli stajemy do walki z żydami, to nie z nienawiści ku nim, ale ze zrozumienia obowiązków, jakie prawo natury i Bóg na nas nakłada względem samych siebie, względem własnej ojczyzny, względem własnego narodu.

Jeżeli zaś ta walka nie będzie pomyślna dla interesów żydowskich, to nie nasza w tym wina. Będzie to tylko wyraźne świadectwo, że już czas, aby z pośród nas wyszli!

—S—

## Wojsko i poczta dają piękny przykład.

Dowiadujemy się z poufnych osób, że w akcji czynnego odżywiania handlu produkuje w naszym kraju nasza dzielnia przez wszystkich prawdziwych Polaków, ukochana armia. Ministerstwo Spraw Wojskowych wydało specjalne instrukcje, ażeby intendentury wojskowe zakupowały pasze i wszelkie środki żywnościowe wprost od producentów bez pośrednictwa w tych zazwyczaj dużych transakcjach handlarzy — żydów.

Obecnie poszło tą pochwałą godną drogą Ministerstwo Poczty, które również rozesało w ostatnich dniach do dyrekcji poczty i telegrafu wyraźne instrukcje, ażeby wszelkie zakupy w tych działach naszej służby państwowej załatwiano u

chrześcijan. Kto orientuje się dobrze w tym, jak olbrzymie fortuny zbijałi dotychczas u nas żydzi na pośrednictwie i dostawach dla wojska, kto wie jak wielki udział miało u nas polityczne zawsze nie pewne i nie lojalne żydostwo w różnych akcydensach i dostawach dla poczty i telegrafu, ten powita ostatnie zarządzenia naszych władz wojskowych, oraz pocztowych z gorącym zadowoleniem i uznaniem.

Ten piękny przykład Ministerstwa Spraw Wojskowych i Ministerstwa Poczty znajdzie niewątpliwie szybkich i zdecydowanych naśladowców w wyższych i niższych władz innych naszych resortów państwowych.

—0—

# CZYTELNIA MA GŁOS!

## SZANOWNA REDAKCJO!

Oświęcim — Z radością witamy na naszym terenie nowo-wychodzące czasopismo „Głos Chrześcijań”, które jest poświęcone sprawom gospodarczym i kulturalnym chrześcijańskiej. Właśnie od dłuższego czasu oczekiwaliśmy na tego rodzaju pismo w naszym mieście, w którym niejednokrotnie będziemy mogli wypowiedzieć się i poruszyć sprawy najbardziej palące w naszym mieście.

Wszak miasto bez pisma, to jak bez burmistrza

W zamian zato będziemy się usilnie starali aby nowo-wychodzące pismo popierać. Albowiem każde nowo-wychodzące pismo wymagające dużego wkładu i poparcia ze strony społeczeństwa. Chcąc, aby nowe pismo się utrzymało na naszym terenie, winno leżeć w interesie całego chrześcijańskiego społeczeństwa miejscowego.

Z radością witamy również tych kilka nowo-powstałych placówek chrześcijańskich w naszym mieście. Kioski, sklepy korzenne i wiele innych placówek. Wiadomo mi jest, że ma powstać skład z materiałami ubraniowymi. Dowodem jest że my Polacy, również potrafimy prowadzić handel a częstokroć słyszymy od gojów i samych żydów, że handlarze to żydzi tylko „oni” umieją handlem kierować

Najważniejszym naszym zadaniem, abyśmy się wzajemnie wszyscy popierali tym samym będą się mogły nasze placówki rozwijać jak najwięcej. Wiadomym nam jest, że my Polacy, kapitalistów łączących nie mamy jak „żydzi”, co daje „im” możliwość rzucić się w lewo i w prawo, tu przekupić, tam przemycić, to przed władzami skarbowymi cyganic i stąd przychodzi „im” w stu procentach więcej.

My prawdziwi polacy, tylko wiemy, że jak ciężko nam było tą Polskę z pod zaborów wywalczyć, więc też nie mamy śmiałości i sumienia cyganic a nawet okradają ją i przytem obywateli, a tak się prawie dzieje o czym stale czyta się w prasie. Połowa to prawie złodzieje przemysłnicy i komuniści, to żydzi którzyby chcieli nas złapać w swe szpony i zrobić z nas niewolników.

A więc popierajmy się w tajemnicę. Weźmy przykład z żydów, jak oni się popierają. Zanim przyjdzie żyd coś kupić do katolika, to najpierw obieci „swoich” gdy u „nich” nie dostanie tenczas idzie do katolika ito z bólem serca, że musi dać utargować groza gojowi

Następnie największą rzeczą naszą jest ta zazdrość, która istnieje między polakami, gdyż daje się zauważyć jak ktoś zakłada jaką placówkę, to już ten drugi obok niego zazdrości mu, już patrzy na niego złym okiem. Tymczasem nie widzi nic złego, jak obok niego prowadzi ten sam handel żyd. Przekonanie ma, że żyd może handlować, ale chrześcijan nie. Nie tylko, że nam żydzi utrudniają się rozwijać, ale do tego przyczyniają się sami Polacy.

Następnie bardzo często daje się słyszeć, że żyda dostanie się wszystko taniej, że żyd nie pyta nawet o pieniądze, tylko towar daje, czy makę, kaszę, rzut i t. d. dostaniesz u żyda taniej? Czy tyto! i papierosy dostaniesz u żyda taniej? To już chyba śmiało mogę powiedzieć, że nie! A jednak okazuje się, że i po te artykuły idzie się do żyda! Nie wstyd to was! Gdyż ci sami żydzi z Was się śmieją, że bez nich objąć się nie możecie i nie

dziwnego, że wszystkie koncesje monopolowe starają się przedewszystkiem opanować żydzi, bowiem wiedzą, że „im” polacy dadcie utrzymanie. Póście ich głosi, kurami i wszystkim co najlepsze, „oni” w zamian za to nas mordują, jak się obecnie stale dzieje. Wychowujecie stale sobie „ich” na nasze uciemiężenie „chaskielewiczów”

A więc Polacy! Opamiętajcie się! Zmienicie raz nareszcie te dzwiny swoje nieświadome tłumaczenia, a nieśmy wszyscy na ustach tylko jedno hasło, Swój do swego po swoje!

(miejscowy)

## Wieśniacy rzucają się do handlu i rzemiosła

Kryzys gospodarczy dokonał pewnej ewolucji w życiu ludności wiejskiej, zaczynającej coraz częściej i chętniej przerzucać się na handel i rzemiosło.

W okolicy Łodzi i Piotrkowa zjawili się osiemnastu wędrowni handlarze - chłopci, sprzedający po mia-

steczkach oraz wsiach różne towary.

Na jarmarkach stoją coraz częściej stragany chłopskie.

W wielu wsiach chłopci, zapożyczwszy się poctwierali sobie drobne sklepiki kolonialno-spożywcze. Najwięcej jednak powstaje warsztatów rzemieślniczych.

## Fałszowane wino mszalne sprzedawał żydowski hurtownik

Hurtownik win w Cieszynie żyd M. Hartman, który dostarczał okolicznym probostwom wino mszalne, został aresztowany pod zarzutem systematycznego fałszowania wina mszalnego, które przerabiał ze zwykłego wina słodkiego.

Hartman uprawiał ten proceder

już od dłuższego czasu. Władze skarbowe opieczętowały piwnice, przy czym Hartman musiał złożyć kaucję w wysokości 20 tysięcy zł. Nieuczciwy hurtownik nadto sprzedawał wino detalicznie nie mając świadectwa przemysłowego

## Olej żydowski pali się w kościołach katolickich.

Na ogół konsumentów tak popularnego artykułu, jakim jest pokost i odbiorcy oleju do palenia, którym się w głównej mierze nasze kościoły, nie zdają sobie sprawy, że kupując tanie pokosty i olej do palenia — nie mogą otrzymać pełnowartościowych artykułów, lecz otrzymują przeważnie towar żydowski fałszowany, niewydajny, mało wartościowy.

Fałszowane żydowskie pokosty przedstawiają się na tutejszy rynek za pośrednictwem niesetych polskich firm.

Firmy te chcą być tańszymi od konkurentów, sprzedających pełnowartościowy towar, kupując „fałszowane”, a znikomy procent oleju lnianego, bądź pokosty, zawiera-

jące różne namiastki, wogóle nie zawierają tego surowca, Pokost taki, jak to mówią szcnie pod pendzlem, ale zato pęka za pendzlem a robota malarska wygląda po kilku miesiącach ochydną.

Grzej przedstawia się sprawa z olejem do palenia preparowanym przez żydów, głównie na olejach mineralnych, zamiast na czystym oleju rzepakowym. Taki fałszowany olej, jest mniej wydajny od oleju prawdziwego, wydziela kopeć, brudząc bieliznę wydaje niemąży woń szkodząc zdrowiu

Alarmujemy zainteresowanych naogół konsumentów Polaków, a przedewszystkiem nasze Wielebne Duchowieństwo i p.p. malarze nie

podnosząc wyłącznie patriotycznych uczuciowych względów „walki z żydami”, lecz przedstawiając poważne, rzeczowe i prawdziwe argumenty, że właśnie ekonom. kupowanie tańszego żydowskiego towaru jest złą

ekonomią, obracającą się przeciw konsumentowi, który kupując zły towar płaci za niego w rzeczywistości drożej, a niżeli za towar rzetelny chrześcijański.

## Kupcy chrześcijanie

**już czas pomyśleć, aby spolszczyć hurt!**  
**Jedynie tą drogą odżydzimy handel w Polsce?**

Walka z zalewem żydowskim musi przybrać pełne realne formy, jeżeli ma przynieść pożytywny skutek, a nie rozpytnąć się tylko w mgławicy pustych, frazesów. Dość już napłakano i nastętkano w Polsce bezsilnie na bezcelowość, na żarłoczną żachtaność i nieustępliwe nachalstwo żydowski! Czas zejść już nareszcie na twardy grunt życia codziennego, czas uderzyć w stal czynów i w naszej zdecydowanej walce o wszechstronne spolszczenie naszej dzisiejszej, straszliwie pod każdym względem zażydzonej Polski, czas najwżyższy, aby dążyć do najbardziej praktycznych środków i metod, któreby nas zaprowadziły do najbardziej w naszej walce celowych, stanowiących i szybkich wyników.

Na froncie walki o odżydzenie przemysłu i handlu w Polsce krokiem wstępnym, słupem granicznym, od którego należy rozpoczynać nową gospodarczą erę, najpierwszym planie doby obecnej winna być o mawiającą sprawę o spolszczenie naszego handlu hurtowego. Obecnie sprawa ta przedstawia się na naszej przez żydów arenie gospodarczej bardzo dla nas fatalnie i zawstydzająco, hurt bowiem, z małymi wyjątkami „cały” znajduje się w tej chwili w szponach żydowskich. Dużo w tym winy nietylko słabości finansowej przemysłowców—Polaków, ale i kupiectwa polskiego. Jeśli bowiem znalazłby się nawet jaki odważny przemysłowiec — Polak, który nie lekając się niebezpieczeństwa, dla prywatnego kapitału mieszczańskiego ryzykownej, kryzysowej koniunktury, założyłby wytwórnię wyrobów, zwłaszcza konfekcji męskiej i damskiej lub hurtownię kolonialną, to polscy kupcy nadal by się zaopatrywali w swoje składki u żyda.

Rezultat takiego niepojętego stanowiska wielu kupców polskich jest, że polski przemysłowiec z braku nabywców swoich wyrobów nieodwołalnie musi bankrutować, a hurt żydowski, podtrzymywany grozmem polskiego kupca i polskiego klienta na naszą zgubę i hańbę gospodarczą rości i pęczniał do najszerszych rozmiarów i granic.

Z tej błędnej, szkodliwej, dla polskiego przemysłu i handlu samo-

bojącej drogi musimy stanowczo zawrócić i stanąć musimy w tej niesłychanie ważnej sprawie na tym jedynie racjonalnym stanowisku, doniosłego faktu towar tylko polskiego pochodzenia.

W ten sposób stworzymy silny, nierozrwalny w walce z zalewem żydowskim, konieczny łańcuch porozumienia i współpracy gospodarczej między polskim wytwórcą, kupcem i nabywcą. co może nam jedynie zagwarantować niechybne, walne zwycięstwo w naszych zmaganiach się z dzisiejszą absolutną przewagą żydostwa w przemyśle i handlu oraz w całym gospodarczym życiu dzisiejszej Polski.

Nie odżydzimy bowiem drobne go handlu w Polsce, jeżeli będziemy zaopatrywali nadal nasze sklepy w towar z żydowskiej hurtowni;

Jakie w swoich rozsądnych na ten temat przemówieniach wskazuje niejednokrotnie kupiectwu polskiemu znany kupiec poznański, prezes Wielkopolskiej Izby Przemysłowej — Handlowej w Poznaniu, który już od dawna nawołuje, ażeby w wypadkach, w których już mamy na rynku polskim towar z polskiej wytwórni, aby kupiectwo polskie omijało stanowczo hurt żydowski i zaopatrywało się wyłącznie u polskiego hurtownika.

Takie samo stanowisko powinien zająć polski klient, informując się czy zapotrzebowany przez niego towar już jest wyrabiany przez polską wytwórnię i kupując w razie potwierdzenia tego przemysłu, jeżeli, mając pod ręką hurt polski, będziemy nadal tuczili polskim grozmem tandetny i oszukawczy hurt żydowski! Na przykład; w Oświęcimiu niema wogóle hurtowni katolickiej, a jednak można zamówienia robić zbiorowe i wysłać je wprost do fabryk względnie hurtowni, jest ich bardzo wiele. Tylko opieszałość kupców chrześcijan, patrzą na zależność od żydowskiej hurtowni miejscowej.

Na froncie walki o odżydzenie gospodarcze Polski stanąć muszą w jednym szeregu: polski wytwórca, polski kupiec i polski klient, tylko bowiem taka wspólna podstawa tych trzech ważnych czynników zapewni nam w tej walce pożądaną zwycięstwo.

## Wielkopolaranie o strajku chłopskim i o gospodarce w Małopolsce.

Poniżej podaje kilka uwag o strajku chłopskim, który ostatnio miał miejsce w Małopolsce.

Dlaczego właśnie tu powtarzają się w periodycznych odstępach czasu zawieruchy i niepokoje, które doprowadzają zawsze do rozlewu krwi chłopskiej i robotczej.

Przy tych ruchawkach czy to na wsi czy też w miastach Małopolski nie słyszy się nigdy aby poświęcić swe życie lub narażać swoje zdrowie jakiś niezadowolony ze stanu rzeczy przywódcą dążący do władzy lub komunista nasłany, tylko ofiarą wypadków małopolskich padają mało uświadomieni i zbalaamuceni chłopci.

Podobno ludzie starsi i świętlejsi naogół chłopci, stanowczo nie chcieli brać udziału w proklamowanym przez Stronnictwo Ludowe strajku — gdyż 10-dniowy strajk jaki to stronnictwo proklamowało narażał chłopów na wielkie straty i to bezcelowe.

Chłop zdawał sobie z tego sprawę.

Trzeba było więc do strajku go

zmuszać terorem. Właśnie w tym okresie kiedy chłop ma na sprzedaż owoce, jarzyny, które się łatwo psują, drób itp. a najbiedniejsi trochę grzybów lub jagód ubierających w lesie, za które mogłby orzynać tak mu potrzebnych parę groszy to oto kazano mu trzymać to przez 10 dni w domu i nie wnosić do miasta.

Grupy młodych ludzi uzbrojonych obstawili drogi i nie przepuszczali nimi nikogo. Dla niepoznania przywódcy przenosili się z jednej okolicy w drugą. Zmuszano nawet robotników rolnych do brania udziału w zbiegowskich i wydłonięto całe folwarki choć robotnik rolny nie do sprzedania nie ma, bo go żyd pachciarz dostatecznie wyzyskuje.

Budzi zapytanie dlaczego takie wypadki mają właśnie w Małopolsce miejsce. Czy z przeludnienia, braku ziemi i biedy, mówią, że tu u nas jest chłop rozpolitykowany i sędzi, że gdy Witos i jego wyznawcy dorwają się do władzy, to odrazu zniknie wszelka bieda, chłopci otrzymają ziemię w innych częściach kraju

i będą opływać we wszystko czego dusza chłopka zapagnie.

Wielkopoleanie twierdzą, że narodziła się wielka ilość przywódców chłopskich i polityków na terenie Małopolski z których każdy chciałby odgrywać wielką rolę.

FOTOGRAFIE

ARTYSTYCZNE

w najwyższym gatunku poleca

ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY



„MARYA”

Kraków, ul. Ścieńska 20

## Przyczyny pożarów na wsi.

Kryte słomą strzechy sprzyjają bardzo masowym pożarom. Trzeba z całym uporem dążyć do unowocześnienia wsi i spowodowania jaknajwydatniejszego stosowania dachówki, wypalanej, blachy i innych ogniotrwałych materiałów. W większości naszych wsi nie ma zbiorników wody do gaszenia większych pożarów.

Nie ma też odpowiedniej ilości beczek i wiader do tłumienia pożaru w zarodku.

Odczuwa się wreszcie brak straży pożarnej i niedostateczne ich wyposażenie w sprzęt, co wymaga powiększenia i uzupełnienia.

Stąd powstają groźne cyfry pożarów i strat, wynoszące przeszło 150.000.000 rocznie, które muszą nam ciągle stać przed oczami.

## Chleb i praca dla kilkuset Polaków.

### Poszukujemy

przetłumaczyli relacyjnych, korespondentów, sprzedawców, akwizytorów we wszystkich miejscowościach Polski, szczególnie w Małopolsce.

Potrzebni są ludzie oddani działalności antyżydowskiej, bystry obseruatorzy, znający słownictwo lokalne.

Otwieramy i poszukujemy odpowiednich kierowników do prowadzenia oddziału redakcji i administracji we wszystkich miastach powiatowych Rzeczypospolitej.

Zgłoszenia kierować do redakcji „Głosu Chrześcijan” Oświęcim, al. Marsa, Piłsudskiego 25.

Warunki do omówienia.

## Jakich wiele niegodziwych meżobójczyń

Pewien gość zgłosił na komisariacie policji w Katowicach, iż rozwiedziona z nim żona jego Joanna G. usiłowała go zastrzelić.

Przybyła ona do mieszkanka swego męża i błyskawicznym ru-

chem wyjęła z torebki rewolwer, z którego zamierzała wystrzelić do G. na szczęście jednak znajdujący się w tej chwili znajomy wyrwał jej broń.

## Konieczność zakładania kas bezprocentowych.

Właściwie społeczeństwo chrześcijańskie do niedawna jeszcze nie doceniało potrzeby zorganizowania się i znaczenia kas bezprocentowych którym się szczerzyć może tylko społeczeństwo żydowskie.

Związek Izb Rzemieślniczych w Warszawie, oraz Związek Słówarzyszeń Rzemieślników chrześcijan w Warszawie podjęli inicjatywę za-

kładania takich kas na terenie całego Państwa.

Celem tych kas jest przyświeśle z pomocą najniezamożniejszym osobom, należącym do sfer handlowych przemysłowych i rzemieślniczych w formie udzielania drobnych pożyczek bezprocentowych, tudzież porad do założenia warsztatów pracy.

## Dziecko jest podwaliną szczęścia małżeńskiego

Dziecko jest błogosławieństwem Bożym. Dumą i szczęściem nappawa ono serce rodziców skoro tylko na świat przyszło. Choć wychowanie jego wymaga tysiącznych poświęceń, szczególnie ze strony matki, to sam fakt jego istnienia jest tak słodką nagrodą, że za żadne skarby świata nie wyrzekliby go się ni ojciec ni matka.

Stąd ta rozpacz bezgraniczna, stąd ten żal nieukończonych rodziców, gdy Bóg zabierze im ich pociechę, czy to niemowlęctwie, czy też w starszym wieku.

Dziecko jest najsilniejszym węzłem łączącym rodziców. Gdy w małżeństwie powstają niesnaski, jeden uśmiech ukochnego dziecka rozprasza gromadzące się chmurki i godzi męża ze żoną.

Dziecko jest najsukuteczniejszą zaporą przeciw rozwodom małżeńskim.

Jakie szare i smutne jest życie bezdzietnego małżeństwa! Nie rozpozny jedności wesoły szczebiot dziecięcia, jego uśmiech radosny, jego objawy serdecznej miłości! To też dość często się zdarza, że bezdzietne małżeństwa przyjmują obce sieroty na własne. Lecz nie zawsze zastąpią one własne dzieci, gdyż niejednokrotnie przynoszą przybrany rodzimemu rozczarowanie.

Posiadanie dzieci jest nakazem Bożym. Wszak już pismo św. mówi: „Bo już siekiera jest przyłożona do korzeni, a wszelkie drzewo, które nie rodzi owoców będzie wycięte i w ogniu wrzucone”. Nawet z egoistycznego punktu widzenia jest posiadanie dzieci wskazane.

Nikt nie może przewidzieć, co mu przyszłość przyniesie. Niespodziewanie strata majątku lub stanowiska, choroba, wiek podeszły mogą doprowadzić do biedy i nędzy. Jak często są wówczas dorosłe dzieci ostatnią deską ratunku.

Wprawdzie istnieje przyszłość, że „matka wyżywi i wychowa dziesięciorgo dzieci, ale dziesięciorgo dzieci nie wyżywi jednej matki.” —ale przykłady takie należą do wyjątków i olbrzymia większość dzieci spłaca ochocho i gorliwie dług wdzięczności wobec rodziców.

Obecnie ciężkie czasy powodują wiele młodych małżeństw, że się starają albo nie mieć wcale dzieci, albo ograniczyć ich liczbę do jednego, lub najwyżej dwójga aż nastaną „lepsze czasy.” Postępują nieślusnie i niemądze.

Na ciężkie czasy zawsze ludzie narzekali i narzekać będą. Któż młodym małżeństwom zaręczy, że za kilka lat jego się powiększą? Dalej, im później przybędą dzieci, tym później zdolają je rodzice wychować i doczekać się z nich pociechy, a może śmierć przedwczesna przerwie i nic ich żywota. Z jakim żalem będą patrzeć na nieletnie dzieci, zkazane na borykanie się z losem bez opieki ojca czy matki! A wrazie ograniczenia potomstwa do jednego lub dwójga, kto opisze rozpacz rodziców gdy śmierć nieubлагalna zabierze im jedyną pociechę? Zaiste, tak samo celowa bezdzietność, jak umyślne ograniczenie potomstwa do znikomiej liczby jest równo niebezpieczne i łatwo może, łamiąc na zawsze szczęście potylicy małżeńskiego, zemścić się strasznie na rodzicach.

Hasło dnia dzisiejszego brzmi: **Nie kupuj nic u żyda!**

# Pod pręgierz publiczny.

## Oświęcim.

Gosposie z Oświęcimia po szabasie spieszą po mięso rytualne do żydów, pomimo, że rzemieślnicy katolicy zawsze chętnie i grzecznie klientów swoich obsługują. Ale za to w kościele stoją pod samym ołtarzem i posadзки całują jak Judasz Chrystusa, a srebrniki zanoszą do rytualnych żydów.

Kościół parafialny w Oświęcimiu obsadzony jest nieomal do okola przez żydowskie sklepy cukierkowo-delicatesowe i inne. Nie jedna Polka wychodząc z kościoła, chcąc niechcąc wpada w sidła do zastawianych wietrzy jak ryba i tam pozostawia pieniądze u żyda „Granatensteina” które nie dała na ofiarę kościoła. Przecież mamy chrześcijańskie cukierne delicatesowe przy ulicy Jagielly Paluchowska i Godarę.

Z resztą zwracamy uwagę miarodajnym czynnikom o zainteresowanie się sprawą, aby wszystkie sklepy swego rodzaju były zamknięte do godziny 1-szej w niedzielę i święta.

Godziny przed południowe w tym czasie winne być poświęcone Bogu, a nie handlu żydowskiemu.

## Biblioteka i kolonialka w jednym sklepie.

Na stacji w Oświęcimiu żyd Dunkeblum w sklepie spożywczym ma wypozyczalnie książek i wywiesił odpowiedni szyld.

Jest to niedopuszczalne. Po jakimś czasie, szyld z napisem „Biblioteka Dunkeblum” został zdjęty, ale książki „wybrane” nadal zostały na półkach i są wypożyczane Klienteli chrześcijańskiej.

Najsumniejsze jest to, że korzysta z niej przeważnie inteligencja miejscowa. W s t y d l

## Kraków.

Profesorem historii Uniwersytetu Jagiellońskiego, mianowano Jacka Feldmana.

Żyd będzie wykładal polską historię polskim studentom; będzie urabiał ich światopogląd; będzie może ostroźnie, niewinnie, ale zawsze w duchu swej rasy nawiązywał minione fakty i stawiał wnioski na przyszłość, jak to robili inni żydzi — chociażby wymienić prof. Askanazego i Handelsmana. Dla kogo znów był potrzebny Feldman?

## Żydzi w roli oszustów.

## Na jakie sposoby oni już się biorą.

Chodzi w sobotę jakaś pani po chrześcijańskich domach z płótnem i podaje, że jest z Cieszyna i ma czeskie płótno Macco do sprzedania. Sama pani ma wygląd aryjski, polski, i obrzuca się jeśli ją zapyta o firmę, gdyż firma, według niej jest polską, nazywa się Lepecki,

którą warto poprzeć. Legitymację nie podaje.

Temu dwa tygodnie przyszło to indywiduum do pewnego domu w Brzezince pod Oświęcimem i zaproponowało sprzedaż płótna na raty po 10 zł miesięcznie. Gospodyni nie przewidując podłotkę pani myśląc że dopiero Polkę i polską firmę kupił płótno. Po chwili chłopak, który stał na korytarzu z tobolem, wnosi do środka płótno. Sam wygląd jego jest semicki. Na zapytanie tej pani, co to za chłopak, oburza się ona i oświadcza, że wzięła go z dworca kolejowego aby jej nosił toboł. Gospodarz domu rozpoznaje w nim Fajwelesa, żydka z Oświęcimia.

Na koncie zobowiązań tej pani niema firmy, jak przewiduje 33 art. ustawy przemysłowej, tylko figuruje konto P.K.O. 412. 214. Ustawa przewiduje karę za takie wykroczenie i jest to nowy sposób nie ujawniania firmy którymi powinny zainteresować się odpowiednie władze.

Po jakimś czasie wychodzi na jaw „polskość” firmy.

Właścicielka firma wysyła czek na których jest taki adres: M. Wollfus Kraków, Konto P. K. O. Nr 412. 214.

Okazuje się, że to „łapecki”, nie polska firma, tylko zwykła żydowska firma, która za pomocą swoich agentów podszywa się pod szyld chrześcijański, nie szanując soboty, i ukrywa swoją firmę, która dużo za siebie mówi. Gdzie p. M. Wollfus w Krakowie mieszka i tak nikt nie odgadnie, Kraków wielki i szeroki, chyba tylko władze policyjne znają drogę do niego. Społeczeństwo polskie ostrzegamy przed tego rodzaju naberaczami.

Sigma.

## Tragedia miasta Oświęcimia

Jan Nep. Gątkowski obywatel miasta Oświęcimia, w wydanej przez siebie w r. 1867 książce p. t. „Rys dziejów księstwa oświęcimsko-zatorskiego” podaje skład rady miejskiej w której niema ani jednego żyda. Taki stan rzeczy istniał do wojny światowej. Podczas wojny światowej, oblizba miasta się zmienia. Ze wschodniej Galicji osiedla się w Oświęcimiu masa żydów, później przyłączenie Górnego Śląska i wielkie możliwości zarobków z handlu ściągają żydów z całej Polski. Dzisiaj w Oświęcimiu wprawdzie jest mniej żydów niż temu pięć lat wstecz, jednak Oświęcim jest stacją zbiorczą żydostwa z całego świata, ostatnio z Niemiec, stąd następuje planowa okupacja niast Górnego Śląska.

Za czasów polskich istniał między społeczeństwem polskim a żydowskim kompromis, na mocy którego do rady miejskiej wybierano 50% Polaków i 50% żydów. Burmistrz i viceburmistrz był Polakiem. Po śmierci ś. p. Jaskiewicza, viceburmistrza, sprawa zażydzenia postępuje naprzód—p. dr Emil Reich, żyd, zostaje

viceburmistrzem. W radzie Polacy są w mniejszości — na 24 radnych posiadają 11 radnych.

Tak wygląda w praktyce „współpraca” polsko-żydowska w kompromis, zawarty z żydami.

Dalsza „współpraca” tak się przedstawia:

Opiekę lekarską nad nauczycielami i urzędnikami sprawują żydzi dr Henryk Fei i dr Juliusz Przeworski.

Dr Henryk Fei ma oprócz tego nadzór sanitarny nad sklepami rejonu oświęcimskiego i jest..viceprezesem Związku Żydów uczestników Walk o Niepodległość Polski i kaznodzieją w synagodze.

Weterynarzem jest żyd Maurycy Liern i skarbnik Z. u. w W. o N. D.

Na poczcie żydzi Mankin, Freifeld i t. d. i t. d.

Na dworcu kolejowym naczelnikiem stacji przez kilka miesięcy był żyd Zittermann, zwolennik lewego kursu, podurzący, natomiast urzędnicy Polacy byli podwładnymi.

Lekarzem szkolnym jest prezes Z. u. w W. o N. D. żyd dr Henryk Thönberg ind. Wszędzie żyd.

Magistrat konta ma przeważnie żydów. Towary w soboty załatwiają tacy jak Sodger, Silbiger, Gross, Altermann itp.

Jednym słowem świetne rezultaty „współpracy”.

Polacy są tylko do dawania a żydzi do brania.

W Oświęcimiu rozwiązano problem polsko-żydowski..

Cis.

„ESTA“

niezawodna pasta do wygubienia nagłotków (odcisków) na nogach, brodawek na twarzy i rękach, znana od 40 lat wyrobu aptekarsza

E. Sokalskiego

W KĘTACH.

Donahyela wszędzie — 1 zł.

## Spieszyć się z wymianą starych banknotów.

Skarbiec emisyjny Banku Polskiego podał do wiadomości ostateczny termin wymiany banknotów 20 złotych starego typu koloru szaro-błękitnego, które przestały być środkiem płatniczym. Wymieniać je można przez kasy Banku Polskiego do dnia 30 czerwca 1939 roku



# W palestynie wre!

**Jerozolima.** Ubiegła noc w Palestynie była bardzo niespokojna. W wielu miejscach teoretyści arabscy rozstrzelali patroli i posterunki policyjne. Na dwóch policjantów brytyjskich dokonano napadu w stercie części Jerozolimy. W Haifie odniósł ciężkie rany agent policyjny narodowości żydowskiej. W pobliżu pałacu sprawiedliwości w Haifie wybuchła bomba. Niedaleko miasta ostrzelwano

no autobus, należący do towarzystwa żydowskiego.

Policja zarejestrowała również kilka wypadków ostrzelwania samochodów i podróży na drodze z Jerozolimy do Jerychonu. W wielu miejscach pomiędzy Jerozolimą, Hebronem i Jaffą poprzecinano druty telefoniczne.

Władze policyjne w Nabluzie dokonały licznych aresztowań.

## Sensacyjne aresztowania na Górnym Śląsku

### Redaktorzy „Katowitzer Zeitung” aresztowani pod zarzutem zdrady stanu.

W nocy z dn. 20 na 21 b. m. władze bezpieczeństwa dokonały w Katowicach kilku sensacyjnych aresztowań.

M. in. aresztowani zostali dyrektor wydawnictwa „Katowitzer Zeitung” — naczelny redaktor tej gazety oraz kilku jej współpracowników — wszyscy pod zarzutem zdrady stanu.

Jak stwierdzono, wydawnictwo „Katowitzer Zeitung” wydawało nielegalny miesiecznik, kolportowany na Śląsku niemieckim, a zawierający prowakacyjne i kłamliwe artykuły o

Polsce. Drukowano tam również wszystkie artykuły, skonfiskowane w „Katowitzer Zig.”

Podczas rewizji w lokalu wydawnictwa znaleziono wielkie ilości tej hitlerowskiej bibuły. Na granicy aresztowano również kurierkę, która przewoziła nielegalne pismo

Jak wiadomo, „Katowitzer Zeitung”, jako organ „Volksbundu”, zapewniało zawsze o swej lojalności wobec Państwa Polskiego.

Aresztowania te i ujawnienie byłej sprawy wywołały w Katowicach zrozumiałą sensację.

## Poradnik dla hodowców zwierząt domowych.

Dobry i zdrowy żywy inwentarz jest dumą każdego gospodarza i stanowi dobrobycie. Gdy w stajni, oborze i chlewach dobrze się dzieje, natenczas głowa go nie zaboli. Choroby i nieszczęścia u zwierząt domowych mogą doprowadzić najlepszego gospodarza do ruiny.

Ażby tego uniknąć, należy żywy inwentarz starannie pielęgnować. Na to

potrzeba dużego doświadczenia i wielkiej zapobiegliwości. Dbajcie przede wszystkim o dobrą paszę o wielką czystość w stajniach, chlewach i oborach, o regularne ich przewietrzanie, o dobrą i obfita ściółkę.

Mimo najlepszej pieczy nie unikniecie rozmaitych chorób dolegliwości u Twych zwierząt domowych. Zaglądaj pilnie do tygodnika „Głosu Chrześcijan” a znajdziesz tam dużo wypróbowanych rad i wskazówek, które Ci pomogą uniknąć większych nieszczęść. Pamiętaj, że doraźna pomoc jest złota waga, a najprostsze środki są nietylko najtańsze, lecz często najskuteczniejsze.

Naturalnie, że w ciężkich przypadkach należy się bezwarunkowo i bezwzględnie zwrócić do lekarza zwierząt. Lepiej wydać kilka lub kilkanaście złotych zawczasu, niż później stracić kilkaset. Oszczędność w takich razach nigdy nie popłaca.

Lecz często się zdarzy, że w nagłych przypadkach np. przy wzdęciu krowy, porodzie lub tp. nie możesz rychło przywołać lekarza zwierząt. Natenczas stoisz bezradny. Niech Ci wówczas ten

Rok założ. 1911.

**ALOJZY THEN**

Skład papiera, przybory biurowe, kancelaryjne i szkolne

Wydawnictwa kartonarzy i ksiąg handlowych

**INTROLIGATORNA I**

**LINIARNIA**

**Biała, ul. Ratuszowa 1.**

Tel. 2614 i 2615.

„Głos Chrześcijan” będzie pomocą do ratowania Twego dobytku. A także w wielu mniej poważnych i mniej niebezpiecznych zachorowaniach i przypadkach będziesz mógł często zastosować przytoczone tu środki domowe, proste i tanie i bardzo skuteczne dla chorego inwentarza.

Poradnik lekarski zwierząt będzie okazywał się w każdym numerze w naszym piśmie.

### Jak długo trwa ciąża u zwierząt domowych?

a) Ciąża trwa z reguły przeciętnie:	
u kłaczy	48 tygodni i kilka dni
u krowy	41 „
u owcy	21 „ kilka dni
u świni	17 „
u kozy	22 „
u suk	9 „
u kotki	8 „
u królików	7 „

Zdarzają się jednakże często odchylenia od tej reguły do kilku a nawet kilkunastu dni.

b) Grzanie się samicy występuje:	
u kłaczy już w kilka dni po porodzie	
u krow i królików po 3-4 tyg. po porodzie	
u świni	6-8 „
u owiec	3-4 mies. „
u suk	5 „

Popęd płciowy trwa zwykle zaledwie 1-2 dni. (u suk około 10 dni). Nie należy zatem zwlekać z zapłodnieniem.

### Jak należy badać ciepłotę ciała?

Ciepłota ciała jest jednym z najważniejszych środków do oceny zdrowia zwierząt. Do tego służy nam termometr. Przed użyciem należy termometr kilka razy dobrze wstrząsnąć, chwytając go za górną część. Żywe srebro wewnątrz szklanej turki winno spaść w rurce przynajmniej na 37 stopni.

Termometr zwilżamy letnią wodą i wkładamy go dołną wąską rurką do kieszki odhodowej zwierzęcia. Po 5 minutach wyciągamy go i stwierdzamy ilość stopni? Ciepłotę mierzymy u chorych lub podejrzanym zwierząt 2-3 razy dziennie.

Po użyciu należy termometr obmyć w tyzolu lub spirytusie.

Normalna ciepłota ciała wynosi:

u koni	od 37,5 do 38,5 stopni
u zrebaków	37,5 „ 39,5 „
u bydła rogatego	38,0 „ 39,5 „
u cieląt	38,5 „ 40,0 „
u owiec	38,0 „ 40,5 „
u kóz	38,5 „ 40,0 „
u świń	38,5 „ 40,0 „

## PRZEDSIĘBIORSTWO ELEKTRO-TECHNICZNE

polca

po cenach  
najniższych

lampy  
żarówki  
materiał elektrot.  
dzwonkowy  
telefoniczny

Eladin

Kraków, ul. Bracka 10

prosiąt	39,0	40,5
psów	37,5	39,5
kotów	38,5	40,0
kur	40,5	42,0
kaczek	41,0	43,0
indyków	40,0	41,5

**Antoni Kościółek**  
Trzebinia, Rynek 506 tel. 27  
polecen:

**Pierwszorządzący**  
wytwórnię wody  
sodowej i lemoniady, oraz wytwórnię soków naturalnych.

## Kronika lokalna

### Komunikat nadesłany

W obiegłym tygodniu odbyło się na sali Ratuszowej w Oświęcimiu zebranie Reprezentantów Wojaka, Władz, Związków i Stowarzyszeń—zwołane przez Związek Legionistów i Strzelec—w sprawie uroczystości żałobnych w dniu 1. XI. tj. Wszystkich Świętych—ku uczczeniu pamięci poległych i zmarłych uczestników walk o Niepodległość i żołnierzy polskich.—

Przyjęto program opracowany przez prezesa Związku Legionistów P. Leśnika który przewiduje uroczyste nabożeństwo w kościele parafialnym—nawiedzona płyta—nadgrobkowa poległych i zmarłych legion. w wieży kościelnej przez Ligę Kobiet Polskich—przemówienie, śpiew chóru akademickiego—kładanie wieńców przed płytą Nieznanego Żołnierza na Rynku Głównym— oraz uroczystości na cmentarzu katolickim na grobach zmarłych.—

### Oświęcimskie podwórko

Wieczorem wymaga wczesnego oświetlenia a późniejszego gaszenia

Często kłóć się tu i ówdzie wypadki na wakulek brak dostatecznego

oświetlenia. Naprzykład na peryferiach mieszkający miasta formalnie płacą i kłną, bo zmuszeni są w ciemnościach kładać się w łóżko, Co jeszcze cała ulica kolejowa, od samego rynku, aż do dworca kolejowego winna być znacznie oświetlona, szczególnie most na Sole.

Zatem daje się wznosić brud na ulicach miasta gdy przejeżdża jakieś auto to ulica staje się być zupełnie ciemna a człowiek białem od kurzu. Czy to jest zdrowo oddychać takim powietrzem chyba nie?

W przekonaniu, że magistrat zaimie się i usunie w najbliższym czasie bolączki mieszkańców,

(P.)

## Akademickie Koło Oświęcimian

Odgrało dnia 17 paźdź. br. w sali SS. Serafińsk z okazji 'setnej' rocznicy urodzin Michała Bałuckiego komedję w 8- aktach „Grube Ryby” treść przedstawiała się inoponującą z oklaskami i faworem z panną Wandzią z panem Wistowskim z człowiekiem dobrze sytuowanym. Pomimo deszczu ulewnego sala wypełniała się po brzegi widzami.

Ze względu na lokal katolicki i jego obrazę, części hołki nie powinno znajdować się tam twarze semickie.

## Oświęcimska policja śpi

a na rynku handlowym niema ładu i porządku Żydzi trzęsą całym miastem co chcą to robią. Na przykład sklepy na rynku handlowym winny być punktualnie zamknięte o godzinie 7 mej wieczorem, w myśl rozporządzenia. Natomiast żydzi oświęcimscy przy złej koniunkturze dopiero sklepy swoje zamykają o godz. 8 mej a przy dobrej koniunkturze o godz. 11 tej wieczorem. W niedzielę i święta żydzi również mają sklepy po otwierane, tym samym wyrządzają krzywdę kupcom Polskim Żydzi przez to targują więcej a podatki płacą na równi z Polakami

## Chmiolek Kazimierz

Kraków, ul. św. Tomasza 31

I ptr. — tel. 176-50.

Koncesjon. przedsiębiorstwo urządzeń elektrycznych, silny, światła, sygnalizacji, telefonów i gramofonów.

Własny warsztat reperacyjny

Konserwację i naprawiam wszelkie aparaty elektryczne.

Komendanta posterunku widocznie niema w Oświęcimiu, lub jest to napewno dał się sprzedać żydom. Przynajmniej takie wersje po mieście chodzą, że żydzi decydują nim a nie on żydami.

Każdy obywatel oświęcimia chwali sobie poprzedniego komendanta posterunku Policji Obecny wielki przyjaciel żydów co żydowskie to z usmiechem przyjmuję, a co katolickie a niedaj Boże antyżydowskie to zaraz piętnuje, kary zapisuje.

Bezpieczeństwa publicznego nie ma gdyż po mieście i po stacji kręcą się najrozmaitsze męty i naciągacze, którzy urządzają bójki publiczne lub kradzieże to takich policja nie widzi. Tylko czeka na doniesienie (niesłusznie), które wpłynie przez wujaska żydowskie go lub samego żyda z takiego doniesienia p. kom. zadowolony i robi z uczciwego człowieka nieraz wielkiego przestępcę i dopisuje mu to i owo.

Policjant nieraz więcej decyduje a niżeli sam minister lub sędzia, tak przynajmniej wiem.

(f.)

## Czytajcie

## i rozpowszechniajcie

## „Głos Chrześcijan“

### PRZEKAZ ROZRACHUNKOWY

Na zł \_\_\_\_\_ gr \_\_\_\_\_

Imię nazwisko i adres wpłacającego

złote słowami:

Na zł \_\_\_\_\_ gr \_\_\_\_\_

Odbiorca:

Czasopismo

„Głos Chrześcijan“

ul. Marszałka Piłsudskiego 25.

Pocztę: Oświęcim

Nr rozrachunku: 1.

Nr rozrachunku: 1

Nr wpłaty

Dość wpłaty

Podpis przeznaczonego

Stempel okręgu

### DOWÓD NADESLANIA PRZEKAZU ROZRACHUNKOWEGO

Na zł \_\_\_\_\_ gr \_\_\_\_\_

Odbiorca:

Czasopismo

„GŁOS CHRZEŚCIJAN“

Oświęcim.

Nr rozrachunku: 1

Nr wpłaty

(podpis przejmującego)

# Wiadomości z kraju i zagranicą

**Motywy w sprawie H. Flischerowej**  
i towarzyszy zostały już opracowane i obejmują około 100 stron druku. W najbliższych dwóch tygodniach będą one doręczone oskarżonym. Utrzyma się przekonanie, iż rozprawa apelacyjna odbędzie się dopiero w przyszłym roku.

**Śmiertelny zakład.** Z Kowna donoszą że niejaki Kasperowicz złożył się z przyjaciółmi, że wypije odraża litr spirytusu. Kasperowicz wygrał wprawdzie zakład, lecz bezpośrednio po wypiciu zmarł.

**Cześć zabreniają śpiewać polakom pieśni.** Policja czecho w Karlinie zakazała odpiewania na uroczystości miejscowego koła polskiej Mieczysław szkolnej całej Złakowskiego p. t. „Nasz sztandar“, wobec czego chór odpiewał pieśń nieszczenarowany arytek pierwszej zwrotki. Skonfliktowany ostep pieśni stwierdził że Polacy na Śląsku Cieszyńskim są elementem autonomizującym, że domagają się swobodnego rozwoju i nie dadzą się wypierać z ziemi śląskiej.

**Bandyci porwają dzieci w Rumunii**  
W Rumunii greszą od dłuższego czasu banda porwajace dzieci. W ciągu jednego dnia porwane w Klużu 14 letnią Elżbietę Pop. w Bukareszcie 16-letniego Jerzego Romanca, 15-letniego J. Popeaca i 11-letniego Wawyla Madovenu.

**Komunikacja autobusowa na linii Bielsko Wodowice — Kalwaria — Kraków.** Od dnia 17 bm. archomiony został na odcinka Wodowice — Kalwaria — Kraków tytułem próby aż do odwołania dodatkowy autobus. Ojdzaz z Krakowa 12.15, przyjezdź Kalwaria 13.28, przyjezdź Wodowice 14.02. Ojdzaz z Wodowic 14.03, przyjezdź Kalwaria 14.33 przyjezdź Kraków 15.45. Równocześnie wznowiono wydawanie biletów pociągowych na całej linii z 4 dniową ważnością.

**Budowa 44 metrowej wyciągpadochromowej w Poznaniu** posuwa się szybko i ukończenie zostanie w najbliższych dniach. W niedzielę dnia 7 listopada odbędzie się poświęcenie oraz popisowe skoki ze spadochronem. Przeszkolenie spadochronowe obejmą 22 godzin nauki i 10 skoków przedją przedewszystkiem piloci szybow-

cowi, pozatem odbywać się będą skoki propagandowe.

## Żonobójca skazany na 8 lat więzienia.

Sąd okręgowy ogłosił wyrok w sprawie policjanta Dyski, który w Żyrardowie zastrzelił z zazdrości żonę oraz rywala post. Romanowskiego.

Sąd skazał Dyskę na 8 lat więzienia.

## Będzie tylko 150 mecenasów w Polsce?

Dofrzewają projekty reformy stroja adwokatury. Wprowadzenie kategorii: adwokatów-mecenasów o specjalnych uprawnieniach nastąpić ma w drodze ustawy sejmowej. Liczba „mecenasów“ będzie podobno ograniczona i wynosić ma tylko do 150 osób. Adwokatem tej kategorii, korzystającym z prawa występowania w najwyższych instancjach sądowych, nie będzie przyznawane prawo pełnienia funkcji syndyka mas apodatków, zarządco sądowych i kuratorów.

W osadzie melandów w pow. konińskim prowadził rzeźnik Skonieczny od kilku lat na szeroka skalę handel trzodą i bydła.

W tych dniach S. niespodzianie zwinął interes i wyjechał w nieznany kierunek, a po wyjeździe rzeźnika zgłosiło pretensje kilku dziesięciu właścicieli z okolicy, a których S. nabył było na kredyt. Suma sprzeczliwych jest poważna i wynosi kilka tysięcy zł. Za aliczysztą wdrożono poszukiwania.

**Zbiórka publiczna na cele Akcji Katolickiej.** Ministerstwo spraw wewn. zezwoliło na wniosek Naczelnego Instytutu Akcji Katolickiej na urządzenie zbiórki publicznej na cele Akcji katolickiej w diecezjach w czasie od 24 do 31 bm, włącznie na całym na całym obszarze państwa.

Zbiórke organizują w poszczególnych diecezjach diecezjalne Instytuty Akcji Katolickiej a wszystkie wpływy z niej idą wyłącznie na cele Akcji Katolickiej w poszczególnych diecezjach.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych zawiadamia, że w ostatnich czasach stwierdzono wiele nadużyć z biletami kolejowymi polegających na pokątnym handlu tymi biletami.

Winni tych nadużyć tak sprzedawcy, jak i kupujący zostali przekazani władzom sądowym. W interesie podróżujących publiczności Dyrekcja przestrzega przed nabyciem kolejowych biletów jazdy a osób postronnych i zarzeka usągę, że podróżni nabycyjący bilety w podobny nielegalny sposób, narażając się na zarzut współudziału w oszustwie i mogą być pociągnięci do odpowiedzialności kornej.

Kolejowe bilety jazdy należy nabycyć tylko w kolejowych kasach biletowych oraz w Biurach podróży „Orbis“ i „Wagos Lits Cook“.

W piątek 22 b. m. sąd okr. rozpoznał sprawę Walentego Klepacza, mieszkającego wsi Wola Rakowa pow. łódzkiego oskarżonego o usiłowane zabicie ukochanej, Marianny Niewiadomej, zamieszkałej w tejże wsi. Piątkowa rozprawa była epilogiem niezwykłego dramatu miłosnego. W kwietniu b. r. Klepacz przybył do zagrody Niewiadomej i usiłował ją nakłonić do zgody na małżeństwo. Rozmowa odbywała się na podwórzu zagrody.

Gdy Niewiadoma odrzuciła ostatecznie jego propozycję, Klepacz chwycił ukończoną za nogi i wrzucił do studni w dół.

Ponieważ studnia była niezbyt głęboka, Niewiadoma nie odniosła poważniejszych szkwań.

Sąd okr. skazał Klepacza na 4 lata więzienia, przyczem w motywach podkreślił, że niski stosunkowo wymiar kary wyznaczono, ponieważ Klepacz działał pod wpływem silnego wzruszenia.

Poszukuje łobuza w centrum miasta Oświęcimiu, na śnieg bławaty i materjałami ukraińskimi, od szara lub później, Oferty „Głos chrześcijan“

Wydawcą pismo Oświęcimian abieg spotyka z kompletnym urządzeniem na dogodne warunki. Adres waka: Adm. „Głosu chrześcijan“ ul. Marsa. Pilsudskiego 28.

**PRENUMERATA** miesięczna z przysięgą pocztową 80 gr kwartalnie 1.80, półrocznie 3.60. **OGŁOSZENIA:** 1 łam mm. kosztuje na stronie i łamowej 10 gr, na stronie redakcyjnej 5 łamowej 30 gr. Drobne ogłoszenia za słowo nagłówkowe drukiem (łustym 15 gr, każde 10 gr dla poszukujących pracy specjalny opust.

**REDAKCJA i ADMINISTRACJA** w Poznaniu. **ODDZIAŁ:** Oświęcim, al. M. Pilsudskiego 25  
wydawca i redaktor odpowiedzialny: **FRANCISZEK KUŁA** Poznań.

Drukarnia Zygibła Krakowskiego k Bazarzicki Jaworzo.

Tytuł czasopisma:

„Głos Chrześcijan“

Okras prenumeraty:

Adres odbiorcy czasopisma:

**UWAGA:** Wszelka korespondencja zamieszczona na 1-szym odcinku pisma wskazówkami wedle treści nadruków podlega opłacie przez naklejenie znaczka pocztowego w wysokości opłaty taryfowej.

Dzień nadesłania

(podpis sprawozdawcy)